

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, piątek 31 lipca 1953 r. 180 (1009) B Cena 20 gr

ŚFMD i skupiona wokół niej młodzież potężną siłą w walce o pokój, o przyjaźń między narodami

Serdeczna manifestacja Kongresu na cześć przedstawiciela Światowej Rady Pokoju — prof. Ikuo Ojamy

W środę 29 bm. na posiedzeniu przedpołudniowym III Światowego Kongresu Młodzieży w Bukareszcie trwała w dalszym ciągu dyskusja nad referatem sekretarza generalnego ŚFMD Jacques Denis.

Uczestnicy Kongresu serdecznie powitali Emila Otto, sekretarza Światowej Federacji Związków Zawodowych, który w imieniu 80 milionów członków międzynarodowego ruchu związkowego przekazał braterskie pozdrowienia.

Następnie przemawiał powitany burzą oklasków członek Światowej Rady Pokoju, laureat Nagrody Stalinskiej, „za utrwalenie pokoju między narodami”, prof. Ikuo Ojama. Podkreślił on, że III Światowy Kongres Młodzieży obraduje w niezmiernie ważnym momencie, gdy światowy oboz pokoju odnosi wielkie zwycięstwa, które wyrażone jest rozjem w Korei. Mówca stwierdza następnie, że wojna koreańska wykazała, iż żadna siła nie może pokonać narodu, który walczy o słuszną sprawę, broniąc swej wolności i

Swobodna, szeroka dyskusja — zbliża i jednoczy...

SWOBODNA, jak najbardziej szeroka dyskusja, szeroki wachlarz tematów, poruszanych w wystąpieniach delegatów, gości i obserwatorów — oto jedna z podstawowych cech III Światowego Kongresu Młodzieży w Bukareszcie.

Również i dzisiaj, w piątym dniu obrad Kongresu sala „Floresca” była terenem szerokiej i swobodnej wymiany poglądów i zdań. Dlatego też Kongres służy coraz lepszemu wzajemnemu poznaniu się i zbliżeniu młodych ludzi z całego świata. Dlatego Kongres służy sprawie pogłębienia jedności młodzieży w walce o pokój i przyjaźń między narodami, w walce o prawa młodego pokolenia.

Na kongresowej trybunie stał przedstawiciel Indii, który do Bukaresztu przyjechał jako obserwator — K. U. Shandilya. W krótkich słowach, ale dobitnie, dał on wyraz swemu głębokiemu zadowoleniu, że III Światowy Kongres Młodzieży jest terenem tak szerokiej, swobodnej dyskusji. Ten właśnie charakter Kongresu skłonił go do zabrania głosu. K. U. Shandilya wystąpił na Kongresie jako zwo-

(Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

leniennik rozwijania wymiany różnorodnych poglądów między młodzieżą z różnych krajów.

Alaino Froligni jest młodym liberałem włoskim. I on również jest na bukareszteńskim Kongresie obserwatorem. Dla niego trybuna III Światowego Kongresu Młodzieży stała się miejscem, z którego mógł jasno i szczerze wyrazić swoje poglądy i poglądy tych grup młodzieży włoskiej, które reprezentuje.

Rzecz jasna, zaprezentowała młodych liberałów włoskich różniła się od zapatrywań przedstawicieli młodzieży, którzy należą do innych ugrupowań. Ale przecież sprawa pokoju jest bliższa wszystkim młodym ludziom, którzy kochają życie. Dlatego to, co mówił Froligni, było zrozumiałe dla wszystkich uczestników Kongresu, mimo iż różnice w poglądach politycznych mogły być nawet bardzo wielkie.

Było dnia dzisiejszego jedno przemówienie, przyjęte szczególnie gorąco i serdecznie przez zebranych tutaj młodzieży z bliskiego stoku krajów. Było to wtedy, gdy

o demokracyzację studiów, o to, by każdy człowiek mógł uczyć się w ojczystym języku.

Berlinguer wyraził przekonanie, że Kongres Studentów w Warszawie będzie dalszym poważnym krokiem naprzód w walce o jedność młodzieży, o rozwój wymiany kulturalnej i sportowej, dalszym krokiem w walce o pokój.

Młody Malajczyk H. Tan opowiedział o nieludzkim ucisku kolonialnym, jaki panuje w jego kraju. Stwierdził on, że na Malajach istnieje przeszło 480 obozów koncentracyjnych i więzień, w których przebywa ponad pół miliona więźniów. „Chociaż kraj nasz cierpi wskutek terronu kolonialnego, chociaż więźnieli i obozy koncentracyjne są przepelnione — mówił Tan — nasza walka przeciwko ko-

lonizatorom nie słabnie. W awangardzie tej walki kroczą młodzież malajska”.

Serdeczna owacje zgromadzeni uczestnicy Kongresu delegatowi młodzieży Patet-Lao, Kun-Chan-Dengrowi. Odmalował on ponury obraz straszliwego ucisku kolonialnego w jego kraju. Kolonizatorzy francuscy w nieludzki sposób wyzyskują ludność kraju, rabują jego bogactwa naturalne. Metoda ich rządzenia jest utrzymywanie ludności w ciemności i zacofaniu. W całym kraju istnieje zaledwie 6 szkół podstawowych i 1 średnia, przy czym do szkół tych nie dociera przeważnie młodzież bogaczy i dzieci personelu administracji francuskiej. Mówca podkreślił jednak, że młodzież Patet-Lao dzielnie walczy przeciwko najeźdźcom, organizuje oddziały partyzanckie.

Ważnym elementem programu Światowego Kongresu Młodzieży, przyjęła sala „Floresca” jako dzień na lepsze, starego, wypróbowanego turysty. Nie ma takiej siły na świecie, która by potrafiła ucieść ten rozmiar. Przeciwnie — jeszcze bardziej się wzmacnia, jeszcze bardziej się wzmacnia, będzie ŚFMD i skupiona wokół niej młodzież swój udział w walce o utrwalenie pokoju na świecie, o triumf idei pokojowego rozwiązywania wszystkich spornych spraw.

Zawarcie rozjem w Korei, fakt entuzjastycznie powitane przed dwoma dniami przez kongresową salę, stanowi dziś i stanowić będzie nieodparty argument w ustach wszystkich delegatów i obrońców pokoju, w ustach wszystkich delegatów na Kongres.

Argument tym silniejszy, że przemawiający są bezspornymi faktami. Uzbójni w ten argument uczestnicy III Kongresu z jeszcze większą siłą występują za pokojowym rozstrzygnięciem spornych spraw.

— w środę, dnia 29 lipca rano, dwa pociągi powoziły do Bukaresztu pozostałych delegatów Polską na IV Festiwal Młodzieży i Studentów

W drodze do Bukaresztu

Pociągi, którymi jadą delegaci do Bukaresztu składają się z wagonów drugiej klasy, w jednym przedziale jedzie 4-5 osób, co zapewnia wygodną, trzyczyniową podróży przez ziemie Polski, Czechosłowacji, Węgier i Rumunii.

Od pierwszej chwili w pociągach zapanowała przyjaźń między wszystkimi „podróżnymi”. W przedziałach sportowców można było zauważyć studentów z Gdańska, a u reprezentantów Śląskich Domów Kultury — sportowców. Po kilku godzinach podróży wszyscy tworzyli jedną wielką rodzinę, a tematem rozmów był najczęściej Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie i znaczenie święta młodzieży w chwili zakończenia działań wojennych w Korei.

Młodzi chłopcy i dziewczęta — ci, którzy jeszcze nie byli za granicą, słuchając z zainteresowaniem wrażeń z wyjazdów innych kolegów i koleżanek. Najwięcej tematów do rozmów

mają oczywiście sportowcy. Niektórzy z nich byli przecież już w Bukareszcie.

W Kolukskach, podobnie jak i w innych miastach przez które biegnie linia przejazdu, zebrali się młodzi z orkiestrą. Młodzi ZMP-owscy wreczyli jadącym wianki kwiatów, które przyjmowane były z prawdziwą radością.

Na peronie stacji w Kolukskach dyżurny ruchu, który na pewno interesuje się sportem, podszedł do wagonów zajmowanych przez wioślarzy i siatkarzy i serdecznie ścisnął dłonie czołowych zawodników tych dyscyplin Teodorowi Kocerze i Zofii Wojewódzkiej.

Serdeczne przyjęcie zgotowanemu jadącym w Piotrkowie, Radomsku oraz w Częstochowie, gdzie na stacji oczekiwała na pociąg grupa ZMP-owców z हुty „Bierut” przekazującą upominek dla zagranicznych delegatów — statuetki symbolizującą pracę hutnika.

Jeżeli nie wszyscy zdążyli zjechać obrad, kiedy podjeżdżał pociąg delegatów Śląska zasgnalizowali zbliżanie się do Stalinozdroju. Perony dworca w Stalinozdroju odświętnie przystrojone flagami różnych państw zapelnione były po brzezi. Na przyjęcie wyjeżdżających przyszły delegacje młodzieży ZMP-rodziny, koleżki i znajomi. Z sąsiednich peronów zbiegli się podróżni, chcąc osobliście zobaczyć rozmieszanymi, wesnyli delegatów jadących na Festiwal, a przy okazji spotkać kogoś znajomego.

Sprawozdania radiowe z Festiwalu w Bukareszcie

W czasie IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie od 3 do 15 sierpnia Polskie Radio będzie nadawać codziennie sprawozdania z dzieł w Programie I na fall 1322 m o godz. 19.15, a w Programie II na fall 407 m o godz. 21.50.

Zwiększeniem wysiłków w budowie Ludowej Ojczyzny robotnicy witają nowe zwycięstwo obozu pokoju

Naród polski z żywą radością przyjął podpisanie porozumienia rozejmowego w Korei. W kopalniach, hutach, fabrykach i instytucjach odbywają się masówki, na których ludzie pracy podkreślają, że zawarcie porozumienia jest wielkim zwycięstwem światowych sił pokoju oraz dobitnym potwierdzeniem głoszonej przez Związek Radziecki prawdy o możliwości rozwiązania wszelkich problemów międzynarodowych w drodze rokowań.

„Wielkie zwycięstwo sił pokoju, jakim jest podpisanie rozejmu w Pannundzjonie — mówi do wieloletniej załogi Zakładów Mechanicznych „Ur- sus”, zebranej w pięknym Do- mu Kultury przewodniczący Zakładowego Komitetu Frontu Narodowego — Stanisław Świątek — nie przyszło łatwo. Jest ono wynikiem bohaterstwa pol- stawy narodu koreańskiego, wynikiem wyczerpanej walki o pokój setek milionów ludzi na całym świecie”.

Na trybunie wstępują wciąż n.wi mówcy. Jest ich wielu i każdy pragnie podzielić się z całą z wielkiego zwycięstwa, które tu, w odległym od Pannundzjonu o wiele tysięcy kilometrów Urusie, ludzie pracy uważają tak jak na całym świecie za swoje zwycięstwo.

Pracownicy „Masoprojekt - Stolica” w serdecznych słowach wyprzedali swą radość z tego, że w dalekiej Korei ich koleżki mogą dziś już rozpocząć pracę nad odbudową barbarzyńsko zniszczonego kraju.

„Pamiętam sprzed roku — mówił m. in. inż. Wojciech Pio-rowski — swoje spotkanie z architektami koreańskimi. Przy- wiedzli oni ze sobą, prosząc nas o opinie, opracowany plan odbudowy i przebudowy swej za- łogi Phenianu Ten projekt opracowywany pod gradem bomb i napalmowych płomieni w okre- sie, gdy szalała tam jeszcze wojna, gdy bombardowane by- ły jeszcze bestialsko grozy mia- sta, był dobitnym wyrazem wiary tych bohaterów ludzi — w zwycięskie zakończenie wojny, w zwycięstwo nad agresją amerykańską i jej przyczynę. Teraz mogą oni przystąpić do realizacji swych projektów. My którzy 9 lat temu przeżyliśmy podobne chwile — żyjemy im z całego serca sukcesów w ich pokojowej pracy”.

Na wieść o zawarciu rozej- mu w Korei załogi budujące so- cjalistyczne śródmieście nowej Warszawy — budowniczości MDM — podzieliły serg zobow- iązań produkcyjnych.

M. in 7-osobowa bywała ma- rarska kamieszkiego z bloku nr 9 postanowiła swe zadania pro- dukcyjne przypadające na sier- pien wykonać na 2 dni przed

terminem. Podobne zobowią- zania podjęły brygady ciesielskie betoniarzkie i transportowe.

Podobnie jak załoga MDM-u radość swą z podpisania rozej- mu w Korei wyraziła załoga Warszawskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego Nr 2. Konkretne zobowiązania pro- dukcyjne podjęło dotąd 200 pra- cowników Zjednoczenia, którzy m. in postanowili wykonać po- nad plan 69.4 m³ robót betoniar- skich, 258 m³ tynku oraz 11,5 m³ muru.

Górnicy kopalni „Gottwald” wrażliwi na masowym zebraniu głębokie hold bohaterem ko- rejskim i chińskim poległym w walce przeciwko agresji amerykańskiej w Korei.

Długoletni oklaskami po- witano projekt wysłania depeszy do Ambasady Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokra- tycznej w Warszawie. Tekst depeszy odczytany przez lodo- wacza kopalni „Gottwald” — Jana Kudzię brzmi: „My, czło- nowie załogi kopalni „Gott- wald”, w których wyróżniają się masowo w dniu 29 lipca 1953 r. w związku z podpisaniem ro-

zejmu w Korei co stanowi wielkie zwycięstwo bohater- skiego narodu koreańskiego i wal- czących chińskich ochotników ludowych gorąco odzywamy się naród koreański i cieszymy się z jego wielkiego zwycięstwa w obronie pokoju. Zdajemy sobie sprawę z tego, że z chwilą podpisania rozejmu przed na- rodami młotów pokoju stają zadanie umocnienia sukcesów w walce o wolność i niezależność narodów”.

Podobne masowe zebrania ro- botników śląskich odbyły się również m. in. w Piotrkowskiej Fabryce Maszyn Górniczych w hutach „Ferrum” i „Jedność”, kopalniach „Mieszko”, „Stalno- gród”, „Wanda-Lech”, „Wujek”, im Wierzyńskiego, im Stałma i Fa- bryce Maszyn Górniczych w Stalinozdroju.

Zespół „Mazowsze” powrócił do kraju

W dniu 29 bm powrócił do kraju Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” po wielkim sukcesach artysty- cznych w Chińskiej Republice Ludowej, Mongolskiej Republice Ludowej i Związku Radziec- kim.

Uwaga! Uwaga! Odchodzi pociąg do Bukaresztu!

W drodze przez przyjaźń ziemie radziecką

W dniu 28 lipca wyjechała do Bukaresztu bawiaca w Moskwie w drodze na IV Festiwal liczna grupa delegatów młodzieży indonezyjskiej.

Na dworcu moskiewskim odbył się wiec na cześć bawiacej przejeżdżem w stolicy ZSRR delegacji młodzieży fińskiej, udającej się na IV Festiwal w Bukareszcie. W czasie powitania delegatów na dworcu przemawia

la m. in. Lidia Korabelnikowa. Ogółem na Festiwal udaje się 2 tysiące chłopców i dziewcząt fińskich.

Serdecznie powitali mieszkań- cy Tbilisi wysłanników mło- dzieży irańskiej, która w drodze do Bukaresztu zatrzymała się na krótko w tym mieście.

Po obejrzeniu miasta, na dworcu odbył się pożegnalny wiec, po czym delegaci ruszyli w dalszą drogę.

mieckiej udająca się na IV Festiwal do Bukaresztu.

Ponad trzy godziny trwały wy- stępy zespołów artystycznych,

Studenti japońscy walczą o paszporty do Bukaresztu

Ponad 700 studentów japoń- skich zwróciło się do organizac- cji studenckich z prośbą o włączenie ich w skład delegacji japońskiej na Festiwal.

Jednakże rząd Jossydy postano- wił — przeskoczyć studentom w wyjeździe do Bukaresztu. Japońskie ministerstwo spraw za- granicznych odmówiło wydania paszportów, oświadczając, iż udział studentów japońskich w Światowym Festiwalu przyczyni- łoby się do naruszenia interesów Japonii.

W związku z tym 30 delegatów zaprotestowało przeciwko temu zarządzeniu strajkami oku- pcyjnym, stając się na poddu- dzie w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych. Stopniowa- łość strajkujących zaczęła się zwiększać i wkrótce przekracza- ła 70 osób. Wówczas minister- stwo spraw zagranicznych we- zwało oddział uzbrojonej policji, która przemocą wprowadziła strajkujących z gmachu mini- sterstwa.



PIERWSZE ZBOŻE — PAŃSTWU!



Jeszcze dwa takie wozy ma zwieźć z pola ob. Marian Sta- tuch z Gonie w pow. Września. Zdąży na pewno, pogoda do- pisuje... (zdjęcie powyżej).

Gonice młócą zboże. Z podwórze Józefa Gomuly dolatuje głuchy warkot młocarni. Jak w ukropie zwijają się przy ma- szynie młode dziewczyny — Teresa i Krystyna Gomula. Pilnie śledzi pracę motoru Kazimierz Adamkiewicz. Adam- kiewicz jest tokarzem ZISPO w Poznaniu. Do niego to zwró-

cili się mieszkańcy Gonie z prośbą o wyremontowanie mo- toru i młocarni, które miały młócić zboże dla całej gromady. Adamkiewicz otrzymał trzydniowy urlop, wyremontował motor i młocarnie, a teraz pomaga przy omłotach Ciessy się Gomula. Pod okiem takiego mechanika nie zensi- je się maszyna, będzie można szybko wymłócić zboże, szybko dostawić ziarno dla takich jak Adamkiewicz, dla robotni- ków ZISPO i innych zakładów pracy w całym kraju (zdję- cie powyżej).

U Wojciecha Woitkowiaka — producenta chłopa groma- dy Chwałkowiec, POM-owska maszyna wymłóciła już zbo- że. Czerwoną, koloru dukatowego złotą pszenicą zapelnili się spichlerz Woitkowiaka. Gdy tylko ziarno przeszło Woitko- wiak rozpoczął ladować na wóz pękate wory. Zaraz poja- dzie z nim do punktu skupu, wykona przedterminowo pod- jęte zobowiązanie szybko dostawy zboża (zdjęcie na lewo).

W walce o szybkie ukończenie żniwa i przeprowadzenie omłotów, o przedterminowe uwiązanie się z obowiązku wobec państwa poważny udział bierze organizacja zetem- powska w Chwałkowiecach. Zetempowcy nie tylko ofiarnie pracują przy żniwach i omłotach, ale także wydają „bły- skawice”, w których wyróżniają się produkcyjnych gospodarzy i młodsze Jan Dziniek i przewodnicząca kółka ZMP — Maria Lewandowska w widocznym miejscu wieszają kolejną „bły- skawicę” (zdjęcie u góry).

Opr. L. J. Foto W. ZACZEK

Nielatwe zwycięstwo

Technik Stanisław Adamek przyszedł na budowę hutyl im. B. Bieruła w Częstochowie późną jesienią 1952 roku. Został przydzielony do budowy estakady — wiaduktu przewidzianego nad drogą — która miała polaczyc następną koleją z zasobnikami tudy. Adamek odniósł się do kierownika budowy estakady więcej niż z szacunkiem, można nawet powiedzieć z pewnina lekceważeniem. Oniemiał do tytułu inżyniera — mistrza. Bał się, że ten zwróci się nagle do niego i powie mu wprost — panie kochany, po co pan się tu ołaczca, wracaj pan jeszcze do szkoły, za mało umiesz.

Adamek prawie nie opuścił budowy, chciał być wszędzie. Patrzył na roboty cięła i na betonowanie. Dzwiercał z brygady towar. Langier starał się go czasami zatrzymać przed kłopotem. Twardniały stemple, które miały wytrzymać na sobie ciężar niezliczonych pociągów.

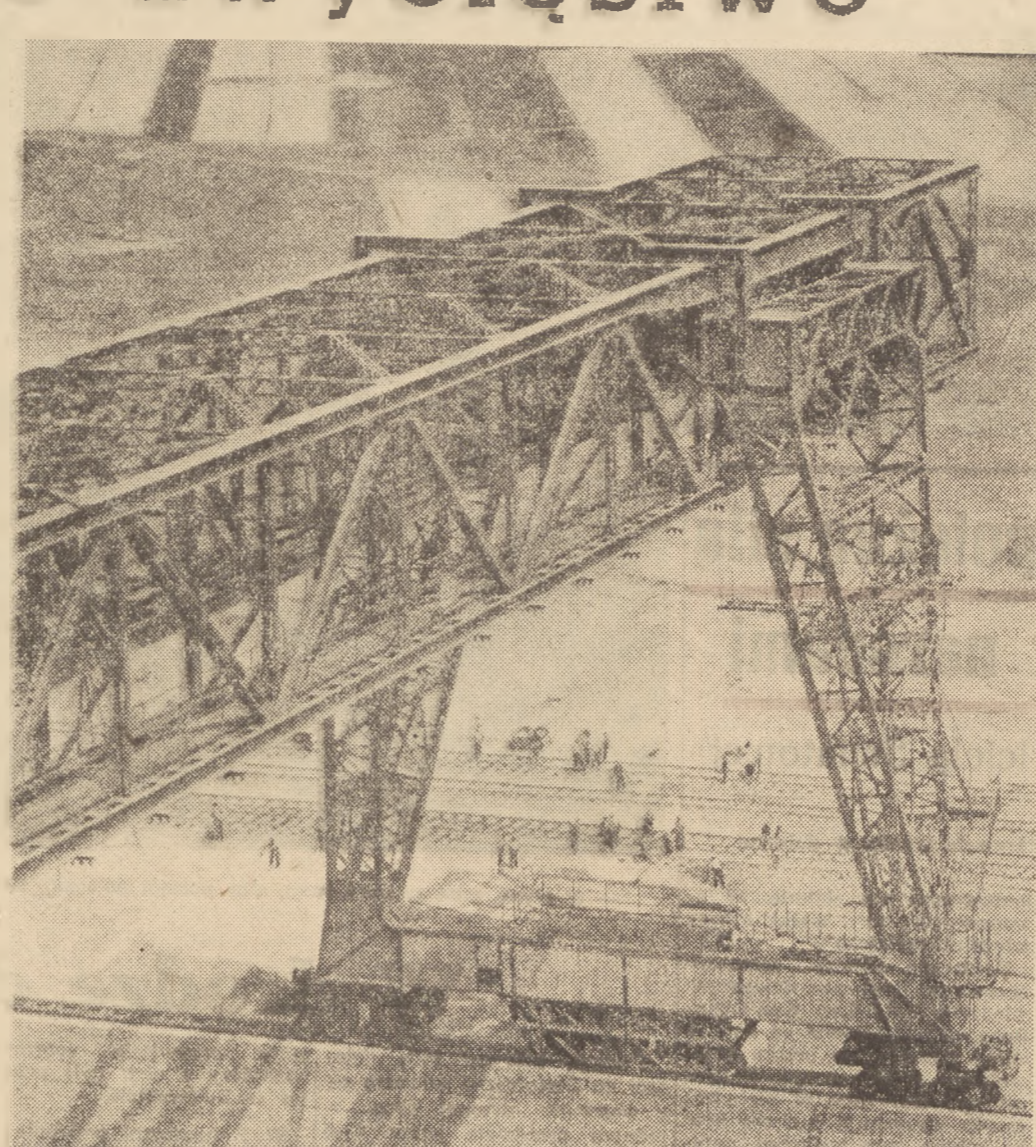


Foto Wł. Sławny

Przez estakadę winny kierownik się do zasobników pociągów z ruda. Teraz chodziło o każdą chwilę, inaczej przepadłoby na bezkresnym terenie. Pracownicy bez przerwy na trzy zmiany.

Wznowienie. Ojciec spogląda na niego dobrymi oczami — no i co będzie z tobą, jak daleko? Staszek odpowiada mocno: — To, gdzie się uczył.

Adamek zacerwieńił się. Plegi znikiły w ciemnych rumienicach.

Staszek chował swoje tajemnice tylko dla siebie, dwoje pszcakczymy, żalobnymi znakami. Umiał Stalina.

Staszek chował swoje tajemnice tylko dla siebie, dwoje pszcakczymy, żalobnymi znakami. Umiał Stalina.

Staszek chował swoje tajemnice tylko dla siebie, dwoje pszcakczymy, żalobnymi znakami. Umiał Stalina.

Staszek chował swoje tajemnice tylko dla siebie, dwoje pszcakczymy, żalobnymi znakami. Umiał Stalina.

50 lat zwycięskiej walki

50 lat temu, w dniu 30 lipca 1903 r. rozpoczął swe obrady II Zjazd Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (SDPRR).

Historyczne znaczenie II Zjazdu polega na tym, że dał on początek bojowej, rewolucyjnej, marksistowskiej partii robotniczej Rosji, partii bolszewików — dzisiejszej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. To ona zwycięsko prowadziła masę pracującą Rosji do szturm na kapitalizm, do ustanowienia dyktatury proletariatu. Pod jej wodzą narody ZSRR zbudowały socjalizm, a dziś kręzą naprzód — do komunizmu.

Leninowcy bronili tezy, że partia powinna być czołowym, składowym i zorganizowanym oddziałem klasy robotniczej, jej wodzem i awangardą; bronili tezy, że tylko partia zwarta i zdyscyplinowana, kierująca się rewolucyjną ideologią, ożywioną jednolitą wolą może prowadzić klasę robotniczą do walki o zdobycie władzy, może kierować masami pracującymi.

SDPRR powstawała w okresie, kiedy kapitalizm wkraczał w stadium imperializmu, który według charakterystyki Lenina jest kapitalizmem gnijącym, obumierającym, pasywnym, który stanowi przeddzień rewolucji proletariackiej, kiedy proletariacki staje do otwartej walki z burżuazją o władzę, o dyktaturę proletariatu. W nowych warunkach historycznych, kiedy trzeba było przygotowywać proletariacką do rewolucji, do obalenia imperializmu, powstawała konieczność stworzenia partii nowego typu, partii rewolucyjnej, wolnej od oportunistów, którą kierować musieliśmy w tym czasie zachodnio-europejskie, socjaldemokratyczne partie II Zjazdu.

Leninowcy bronili tezy, że partia walczącego proletariatu niezbędna jest żelazna dyscyplina, niezbędne jest przestrzeganie twardej norm życia partyjnego, ujętych w Statucie, że dyscyplina ta i Statut muszą być przestrzegane jednako przez każdego członka — niezależnie od tego czy jest on przywódcą, czy szeregowym członkiem.

I dziś — podobnie jak przed 50 laty Lenin i bolszewicy — marksistowsko-leninowska partia prowadzi nieubłagana walkę z wrogami partii i klasy robotniczej, z agenturami burżuazji w rewolucyjnym ruchu robotniczym. Przed 50 laty wrogami partii i klasy robotniczej Rosji byli „ekonomiści” i „mieszewicy”. Dziś wrogami klasy robotniczej są wszystkie partie i organizacje, które nie chcą i nie mogą być z nią.

W tych warunkach rosyjska klasa robotnicza, aby móc spełnić rolę wodza rewolucji, aby móc podjąć i doprowadzić do końca walkę o obalenie caratu i kapitalizmu, o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej — musiała posiadać jednolitą, scentralizowaną, bojową rewolucyjną partię.

II Zjazd SDPRR był zwycięstwem leninizmu w ruchu rewolucyjnym Rosji, był również przełomem w międzynarodowym ruchu robotniczym. Historyczne jego znaczenie polega na tym, że dał on początek rzeczywistej marksistowskiej rewolucyjnej partii, uzbudowanej w rewolucyjny program, opartej na ideologicznych i organizacyjnych zasadach, opracowanych przez leninowców — bolszewików.

Wszystkie partie komunistyczne i robotnicze umacniają swoje szeregi i umacniają swoją jedność ideologiczną i organizacyjną. oczyszczając stale swoje szeregi z ludzi obcych i przygadkowych, z karników, z nasłaniach przez kapitalistyczne otoczenie agentów i zdrajców klasy robotniczej, ludu pracującego.

Do II Zjazdu SDPRR ruch marksistowski w Rosji był słaby, rozproszony na drobne komórki i grupy socjaldemokratyczne, nie posiadał ani jednolitego programu, ani jednolitej, scentralizowanej organizacji. Wiele z tych komórek i grup znajdowało się pod wpływami oportunistów, tzw. „ekonomistów”, którzy głosili, że robotnicy nie powinni walczyć o władzę, o obalenie caratu i kapitalizmu, lecz powinni ograniczyć swą walkę wyłącznie do żądania obniżenia cen żywności i poprawy warunków bytowych.

Zadanie zbudowania rewolucyjnej partii robotniczej w Rosji podjął Lenin.

Partia taka musiała posiadać rewolucyjny program, jasno określający cel i zadania walki, musiała posiadać wypracowaną własną rewolucyjną taktykę oraz być zbudowaną na nowych zasadach organizacyjnych przez statut. Partia taka musiała być silną jednością swojej ideologii i swojej budowy organizacyjnej.

Otaki program i statut oznaczały walkę na II Zjeździe SDPRR.

Opracowany przez leninowców program partii składał się z dwóch części: tzw. „programu minimum”, który jako najbliższe zadania partii — na etapie rewolucji burżuazyjno-demokratycznej dokonywanej pod hegemonią klasy robotniczej — stawiał zadanie obalenia caratu, ustanowienia republiki demokratycznej, wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy, zniesienia wszelkich pozostałości feudalizmu zarówno w mieście jak i na wsi oraz „programu maksimum”, który jako cel ostateczny partii stawiał dokonanie rewolucji socjalistycznej, obalenie władzy kapitalistów i ustanowienie dyktatury proletariatu.

Opportunistów szczególnie zaciekle sprzeciwiali się włączeniu do programu partii głównej tezy marksizmu, a mianowicie punktu o dyktaturze proletariatu. Występowali oni również przeciwko włączeniu do programu partii sprawy wywłaszczenia obszarników i podziału ich ziem między chłopów, próbując w ten sposób podważyć sojusznictwo robotniczo-chłopskie. Mimo wszystkich trudności i opór oportunistów, II Zjazd przyjął program przedstawiony przez leninowców. Był to rewolucyjny program partii robotniczej, którym kierowała się ona przez cały okres swej walki o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej.

Zacieła walka toczyła się na II Zjeździe wokół zagadnienia jak ma być zbudowana

Partia taka musiała posiadać rewolucyjny program, jasno określający cel i zadania walki, musiała posiadać wypracowaną własną rewolucyjną taktykę oraz być zbudowaną na nowych zasadach organizacyjnych przez statut.

Opportunistów szczególnie zaciekle sprzeciwiali się włączeniu do programu partii głównej tezy marksizmu, a mianowicie punktu o dyktaturze proletariatu.

Adamek wyszedł z gabinetu na mroź, twarz go paliła, był pocięty. Jeszcze tego wieczora wysłał kartkę do Bytomia — Urszula — pisal do swej dziewczyny — powierzoną mi odpowiedzialną pracę kieruje budowa estakady. Bo je się tej roboty, nie wierz mi jednak się z tego bardzo cieszę.

Adamek wyszedł z gabinetu na mroź, twarz go paliła, był pocięty. Jeszcze tego wieczora wysłał kartkę do Bytomia — Urszula — pisal do swej dziewczyny — powierzoną mi odpowiedzialną pracę kieruje budowa estakady.

Adamek wyszedł z gabinetu na mroź, twarz go paliła, był pocięty. Jeszcze tego wieczora wysłał kartkę do Bytomia — Urszula — pisal do swej dziewczyny — powierzoną mi odpowiedzialną pracę kieruje budowa estakady.

Adamek wyszedł z gabinetu na mroź, twarz go paliła, był pocięty. Jeszcze tego wieczora wysłał kartkę do Bytomia — Urszula — pisal do swej dziewczyny — powierzoną mi odpowiedzialną pracę kieruje budowa estakady.

Adamek wyszedł z gabinetu na mroź, twarz go paliła, był pocięty. Jeszcze tego wieczora wysłał kartkę do Bytomia — Urszula — pisal do swej dziewczyny — powierzoną mi odpowiedzialną pracę kieruje budowa estakady.

Idea rokowań zwycięża

Z wielką radością i ulgą powitała cała walcząca o pokój ludność zawarty w Korei rozejm. Zwycięstwo sił pokój, które doprowadziło do podpisania rozejmu w Panmun-dzomie znaczeniem swym wychodzi daleko poza ramy doniesienia swego przez zagadnienia Korei. Zaprzestanie działań wojennych w Korei stanowi poważny krok w kierunku odroczenia międzynarodowego, którego z umiarkowaniem oczekują narody. Pozostanie osiągnięciem w Korei, utwierdza narody w przekonaniu, że przy dobrej woli zainteresowanych stron wszelkie sporne sprawy międzynarodowe mogą być rozwiązane w drodze pokojowej, w drodze rokowań.

Walka o odroczenie międzynarodowej, o szerokie współdziałanie międzynarodowe obejmujące coraz większe, nieprzerwane rosnące masy ludności na całym świecie. Po tragicznych doświadczeniach, jakie dwa ostatnie pokolenia wniosły z obu wojennych przez imperializm wojen światowych, próby rozpalenia trzeciej wojny wysiły się w ostatnich latach miliony prostych ludzi jako najcięższa zbrodnia przeciwko ludzkości. Przesłupne zabiegi imperialistów ze szczególną siłą i czynnością obserwują narody, które — jak naród polski — krwawo obficie w czasie ostatniej wojny, walcząc i uścisając przemoc, osamażone i wywiezione w pole przez widnie imperialistycznych intrygów i rąk władców kapitalistycznych rządów.

Wszystkich krajach świata rozlega się coraz głośniejsze żądanie pokojowego uregulowania spornych problemów międzynarodowych. Inicjatywa Związku Radzieckiego, w wyniku której powstała szansa odroczenia międzynarodowego, popitana została z głęboką radością przez narazca opinię światową i spotkała się z poparciem na-

red.) narodu od chwili podjęcia koreańskich rokowań o zawieszenie broni.

W obliczu rosnących wydatków na nieprodukcyjne cele wojny — wojny, której coraz szersze masy pracujące państw kapitalistycznych zdecydowanie chcą uniknąć — tym bardziej wyraźnie rysują się pozytywne perspektywy, jakie otworzyłyby zaniechanie zbrojeń.

Wzrastająca chłonność światowego rynku demokratycznego stwarza szerokie perspektywy dla stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. Światowa opinia publiczna z zadowoleniem powitała wiadomość o zawartym niedawno układzie handlowym i płatniczym między ZSRR i Francją, o podpisaniu radziecko-duńskiego protokołu w sprawie rozszerzenia dostaw wzajemnych, o rozwoju radziecko-fińskich stosunków handlowych, o zawarciu transakcji handlowych między Anglią i Chinami, oraz Francją i Chinami. Świadczy to, że kora gospodarce szeregu krajów kapitalistycznych pragną nawiązać współpracę gospodarczą z państwami obozu socjalistycznego. Masy pracujące krajów kapitalistycznych widzą w tym drodze do wzrostu ilości zamówień dla przedsiębiorstw, do zmniejszenia bezrobocia, do polepszenia swej ciężkiej sytuacji materialnej. Pokojowa współpraca obywatelska prowadzi do dalszego rozkładania napięcia międzynarodowego.

Wzrastająca chłonność światowego rynku demokratycznego stwarza szerokie perspektywy dla stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. Światowa opinia publiczna z zadowoleniem powitała wiadomość o zawartym niedawno układzie handlowym i płatniczym między ZSRR i Francją, o podpisaniu radziecko-duńskiego protokołu w sprawie rozszerzenia dostaw wzajemnych, o rozwoju radziecko-fińskich stosunków handlowych, o zawarciu transakcji handlowych między Anglią i Chinami, oraz Francją i Chinami. Świadczy to, że kora gospodarce szeregu krajów kapitalistycznych pragną nawiązać współpracę gospodarczą z państwami obozu socjalistycznego.

Wzrastająca chłonność światowego rynku demokratycznego stwarza szerokie perspektywy dla stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. Światowa opinia publiczna z zadowoleniem powitała wiadomość o zawartym niedawno układzie handlowym i płatniczym między ZSRR i Francją, o podpisaniu radziecko-duńskiego protokołu w sprawie rozszerzenia dostaw wzajemnych, o rozwoju radziecko-fińskich stosunków handlowych, o zawarciu transakcji handlowych między Anglią i Chinami, oraz Francją i Chinami. Świadczy to, że kora gospodarce szeregu krajów kapitalistycznych pragną nawiązać współpracę gospodarczą z państwami obozu socjalistycznego.

Wzrastająca chłonność światowego rynku demokratycznego stwarza szerokie perspektywy dla stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. Światowa opinia publiczna z zadowoleniem powitała wiadomość o zawartym niedawno układzie handlowym i płatniczym między ZSRR i Francją, o podpisaniu radziecko-duńskiego protokołu w sprawie rozszerzenia dostaw wzajemnych, o rozwoju radziecko-fińskich stosunków handlowych, o zawarciu transakcji handlowych między Anglią i Chinami, oraz Francją i Chinami. Świadczy to, że kora gospodarce szeregu krajów kapitalistycznych pragną nawiązać współpracę gospodarczą z państwami obozu socjalistycznego.

Wzrastająca chłonność światowego rynku demokratycznego stwarza szerokie perspektywy dla stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. Światowa opinia publiczna z zadowoleniem powitała wiadomość o zawartym niedawno układzie handlowym i płatniczym między ZSRR i Francją, o podpisaniu radziecko-duńskiego protokołu w sprawie rozszerzenia dostaw wzajemnych, o rozwoju radziecko-fińskich stosunków handlowych, o zawarciu transakcji handlowych między Anglią i Chinami, oraz Francją i Chinami. Świadczy to, że kora gospodarce szeregu krajów kapitalistycznych pragną nawiązać współpracę gospodarczą z państwami obozu socjalistycznego.

Wzrost gospodarki wojennej, nie licząc środków gróźniczych następstw, samej wojny.

Wzrost gospodarki wojennej, nie licząc środków gróźniczych następstw, samej wojny.

Wzrost gospodarki wojennej, nie licząc środków gróźniczych następstw, samej wojny.

Wzrost gospodarki wojennej, nie licząc środków gróźniczych następstw, samej wojny.

Wzrost gospodarki wojennej, nie licząc środków gróźniczych następstw, samej wojny.

Opportunistów szczególnie zaciekle sprzeciwiali się włączeniu do programu partii głównej tezy marksizmu, a mianowicie punktu o dyktaturze proletariatu.

Bulwary i ulice mienia się barwami flag, Stadion im. 23 Sierpnia gotów na przyjęcie defilady młodości

(Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

Piękny bulwar Pracy jest główną bucharską arterią. Tędy wiedzie główna droga do stadionu im. 23 Sierpnia... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

W szerokich bramach stadionu... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

Przy trybunie honorowej o przepięknej architekturze... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

23 bufety stadionu czekała na gości... (Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

Więcej opieki i pomocy teatrom amatorskim

W dniach od 17 do 19 bm. Warszawa gościła na swych scenach zespoły Związku Teatru Amatorskiego...

W kolektywie — siła zespołów

Mówiąc o osiągnięciach trzeba zacząć od sprawy najważniejszej — od wychowania nowego człowieka w zespole i widza w terenie...

Przykładem może być zespół WDK z Łodzi czy ZPB im. II Armii Wojska Polskiego z Bielawy...

Nie więc dziwnego, że bielańscy mogli się porwać na sztukę, wymagającą tak dużej obsady...

Skład wszystkich zespołów stanowią w większości robotnicy, nie brak wśród nich wybitnych przedowników...

W zespolech tych panuje właściwa atmosfera, zapal i entuzjazm do pracy...

Zespół PDK z Krosna, który swym zasięgiem obejmuje aż 7 powiatów, wystawiając sztukę o życiu i pracy...

Wzobogacić formy pracy nad sztuką

Osobno należałoby omówić formy pracy nad sztuką, ponieważ mają one wpływ nie tylko na jej wystawienie...

Dawniej rozpoczyna pracę nad sztuką po amatorsku, od środka — od razu robiono próby...

Obecnie wystawienie sztuki poprzedza najczęściej głęboka, ideowa i artystyczna analiza utworów...

W zespolech tych panuje właściwa atmosfera, zapal i entuzjazm do pracy...

Zespół PDK z Krosna, który swym zasięgiem obejmuje aż 7 powiatów, wystawiając sztukę o życiu i pracy...

Wzobogacić formy pracy nad sztuką

Osobno należałoby omówić formy pracy nad sztuką, ponieważ mają one wpływ nie tylko na jej wystawienie...

Dawniej rozpoczyna pracę nad sztuką po amatorsku, od środka — od razu robiono próby...

Obecnie wystawienie sztuki poprzedza najczęściej głęboka, ideowa i artystyczna analiza utworów...

W zespolech tych panuje właściwa atmosfera, zapal i entuzjazm do pracy...

Zespół PDK z Krosna, który swym zasięgiem obejmuje aż 7 powiatów, wystawiając sztukę o życiu i pracy...

członków, ich poziom kulturalny / artystyczny. Amatorskie zespoły teatralne są siłą życia nowych...

Najważniejsze osiągnięcia... Najważniejszym jednak osiągnięciem robotniczego teatru amatorskiego jest...

postawił przed sobą zespół. Polityczne cele stawiał sobie PDK z Krosna...

... i braki Nie wszędzie jednak jest już zupełnie dobrze. Są zespoły, które nie mają...

Sprawą bardzo poważną jest dobór takiej sztuki, która by nie przetrwała możliwości zespołu...

Ta ostatnia sprawa wiąże się bezpośrednio z zagadnieniem repertuaru...

Wzobogacić formy pracy nad sztuką

Osobno należałoby omówić formy pracy nad sztuką, ponieważ mają one wpływ nie tylko na jej wystawienie...

Dawniej rozpoczyna pracę nad sztuką po amatorsku, od środka — od razu robiono próby...

Obecnie wystawienie sztuki poprzedza najczęściej głęboka, ideowa i artystyczna analiza utworów...

W zespolech tych panuje właściwa atmosfera, zapal i entuzjazm do pracy...

Zespół PDK z Krosna, który swym zasięgiem obejmuje aż 7 powiatów, wystawiając sztukę o życiu i pracy...

Wzobogacić formy pracy nad sztuką

Osobno należałoby omówić formy pracy nad sztuką, ponieważ mają one wpływ nie tylko na jej wystawienie...

Dawniej rozpoczyna pracę nad sztuką po amatorsku, od środka — od razu robiono próby...

Obecnie wystawienie sztuki poprzedza najczęściej głęboka, ideowa i artystyczna analiza utworów...

W zespolech tych panuje właściwa atmosfera, zapal i entuzjazm do pracy...

Zespół PDK z Krosna, który swym zasięgiem obejmuje aż 7 powiatów, wystawiając sztukę o życiu i pracy...

Wzobogacić formy pracy nad sztuką

Osobno należałoby omówić formy pracy nad sztuką, ponieważ mają one wpływ nie tylko na jej wystawienie...

Ludzie robotniczych zespołów teatralnych

Pozytywny „Zółzikiewicz”

Kiedy do świetlicy przy cukrowni w Chelmicy dotarła wieść o mających się odbyć eliminacjach amatorskich...

W oddalonym od jego wsi o 7 kilometrów Włocławku była Zawodowa Szkoła Metalowa...

Kiedy ukończył szkołę zawodową z dyplomem, całą swoją energię przetrząsał na pracę zawodową...

Wkrótce przybyło mu jeszcze jedno zajęcie, które wskazało mu nowe możliwości...

Kiedy Eugeniusz Górski (ojciec Zygmunta) powiedział, że będzie „przedstawiał” w jakimś skoczku...

Wkrótce przybyło mu jeszcze jedno zajęcie, które wskazało mu nowe możliwości...

Kiedy Eugeniusz Górski (ojciec Zygmunta) powiedział, że będzie „przedstawiał” w jakimś skoczku...

Wkrótce przybyło mu jeszcze jedno zajęcie, które wskazało mu nowe możliwości...

Kiedy Eugeniusz Górski (ojciec Zygmunta) powiedział, że będzie „przedstawiał” w jakimś skoczku...

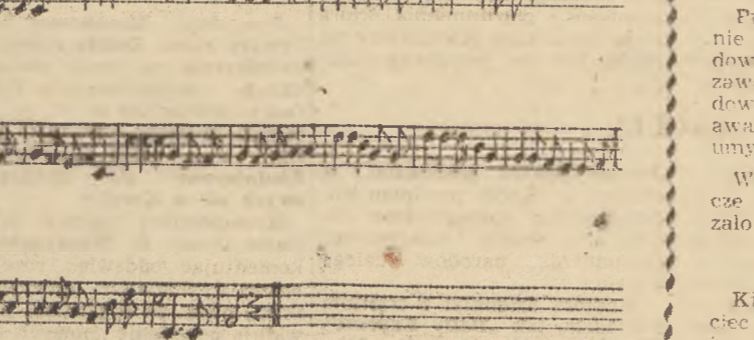
Wkrótce przybyło mu jeszcze jedno zajęcie, które wskazało mu nowe możliwości...



Rozmowa Zółzikiewicza z sultysiem ze „Szkiców węglem”, które wystawił w czasie centralnych eliminacji Zespół z Cukrowni w Chelmicy. Foto — CAF

Do Bukaresztu...

Słowa: Arnim Müller, Przekład: Robert Stiffler, Muzyka: Günter Friedrich



Znów do nas lato przychodzi z powrotem, różę zakwitły i wino się skrzy,

o, jakże pięknie być śmiałym i młodym, w sercu wesółym mieć pieśni i sny.

Echo sygnałów po świecie już bieży, z ogniem chorągwi szamocze się wiatr,

o, jakże pięknie być śmiałym i młodym, w sercu wesółym mieć pieśni i sny.

Echo sygnałów po świecie już bieży, z ogniem chorągwi szamocze się wiatr,

o, jakże pięknie być śmiałym i młodym, w sercu wesółym mieć pieśni i sny.

Echo sygnałów po świecie już bieży, z ogniem chorągwi szamocze się wiatr,

o, jakże pięknie być śmiałym i młodym, w sercu wesółym mieć pieśni i sny.

Echo sygnałów po świecie już bieży, z ogniem chorągwi szamocze się wiatr,

Zapisy do korespondencyjnych liceów ogólnokształcących

Korespondencyjne licea ogólnokształcące przyjmują zapisy do klas od VII do XI na rok szkolny 1953/54 od 1 sierpnia do 10 września br.

Szkoly te umożliwiają zdobycie wykształcenia średniego uczniom, którzy ze względu na pracę zawodową czy z innych przyczyn nie mogą uczęszczać do innego typu liceum.

W ciągu trzech lat istnienia liceów korespondencyjnych ukończyło je już kilka tysięcy osób, uzyskując świadectwa dojrzałości. Wiele absolwentów studiuje na wyższych uczelniach.

Korespondencyjne licea ogólnokształcące istnieją we wszystkich miastach wojewódzkich i niektórych powiatowych.

Rok szkolny 1953/54 rozpocznie się 13 września br. Blizszych informacji udzielają dyrektorzy liceów korespondencyjnych, władze oświatowe, związki zawodowe, Związek Młodzieży Polskiej i inne organizacje masowe.

